

Pogotowie strajkowe na kopalniach

Data publikacji: 3.03.2012 14:55

Związki zawodowe w spółce OKD ogłosiły pogotowie strajkowe. Powodem jest fakt, że od czterech miesięcy nie są w stanie uzgodnić z kierownictwem firmy waloryzacji wynagrodzeń. Jeżeli do porozumienia nie dojdzie również w marcu, w grę wchodzi strajk.

Związkowcy żądali pierwotnie dziesięcioprocentowej podwyżki płac. - **Stopniowo szliśmy na ustępstwa, niemniej uważaliśmy za sprawę naturalną, że firma, która ma 6 mld zysku netto, pokryje swym pracownikom przynajmniej odsetek inflacji wynoszący 3,5 proc.** - powiedział szef Górniczych Związków Zawodowych, Miroslav Syrový. Kierownictwo spółki węglowej nie zgodziło się jednak na natychmiastowe podwyżki w tej wysokości. - **Obiecaliśmy, że wyrównamy wynagrodzenia o odsetek inflacji, ale w trochę inny sposób. Proponowaliśmy 2 proc. natychmiast, z tym, że resztę dorównamy w ramach specjalnych premii, które wypłacamy przed urlopami i świętami Bożego Narodzenia** - wyjaśnił w rozmowie z „Głosem Ludu” Vladislav Sobol, rzecznik OKD. Syrový przekonuje, że takie rozwiązanie jest nie do przyjęcia. - **Na to nie możemy przystąpić, wszystko drożeje już teraz, pracownicy nie mogą czekać do końca roku** - argumentował. Sobol tłumaczy postawę firmy tym, że ważniejsza od minionych zysków jest aktualna sytuacja na rynkach światowych, a zwłaszcza europejskich. - **Jeżeli mamy być odpowiedzialnymi pracodawcami, zapewnić pracę wszystkim naszym pracownikom, nie możemy nierozważnie podnosić kosztów w jakiegokolwiek sferze** - powiedział.

W tej chwili kierownictwo OKD ma wybrać mediatora, który będzie pośredniczył w rozmowach między pracodawcą a związkowcami. O ile dalsze rozmowy nie doprowadzą do porozumienia i management spółki nie przyjmie postulatów związkowców, może dojść nawet do strajku. - **Strajk to skrajna możliwość, która nie jest korzystna ani dla pracodawcy, ani dla nas. Chcemy dojść do porozumienia. Jeżeli tak się jednak nie stanie, zwrócimy się do związkowców, by zagłosowali, czy chcą strajku, czy też nie. W przypadku, gdy przegłosują strajk, rozpocznie się w kwietniu** - przedstawił Syrový dalszy możliwy rozwój sytuacji

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej